

# a jakby coś – informacja

Ten tekst przeznaczony jest dla tych, którzy, (tak jak ja), zaczynają oglądać książkę, (podobnie jak dziewczynę), z każdej strony, zanim sięgną po portfel w przekonaniu, że trafiła się niezwykła okazja i bezwzględnie warto zainwestować w towar trzymany w rękę, bo posiada on ogromną wartość.

Stworzyłem tę dwutomową opowieść, gdyż poprzednia część historii Edwina (opisana w „Nie... chcę żyć”), spotkała się z życzliwym przyjęciem, ale także rozczarowaniem, że tak ważny temat, (umiejętność łączenia się ludzi w szczęśliwe pary), potraktowałem zbyt krótko, pobieżnie i jednostronnie.

Ponieważ czytelniczki, zawsze mają rację, (gdy mówią o tym, czego pragną), dlatego przez prawie dziesięć lat, (z przerwami, na przeróżne zawirowania i nieprawdopodobne wprost przygody) spisywałem historię babki Feby, oraz jej fascynujące rady umożliwiające, (myślącemu człowiekowi lub kobiecie), znalezienie szczęścia w związku, zbudowanym na wiernej miłości.

A teraz jasno, czyli prosto z mostu:

Trzymasz w swoich dłoniach niezwykłą książkę, zawierającą więcej praktycznych informacji o tym, jak tworzyć szczęście, niż czterotomowa encyklopedia, a więc nie wypuść jej z ręki, bo ta pozycja nigdy nie pojawi się na półkach księgarskich, ani w formie darmowego e-booka.

Łap okazję! – To, co zainwestujesz, przyniesie Ci bezcenny zysk, zwany potocznie mądrością.

Autor

*Andrzej Setman*

PS Jeśli po przeczytaniu książki, poczujesz nieodpartą chęć podzielenia się za mną swoimi wrażeniami, to napisz do mnie (i wyślij! :) e-maila na adres: [andrzej@setman.pl](mailto:andrzej@setman.pl)

Dopóki będę żył – to z radością będę odpisywał na wszystkie e-maile zawierające, choć jedno pytanie – również w przypadku, gdy, zawarte w nich, poglądy będą się diametralnie różnić od moich :)

A jakby coś, to życzę pojawienia się silnych emocji podczas czytania...

